Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron.

REPUBLIKA

ROK II. | ŁÓDŹ, NIEDZIELA 14 WRZEŚNIA 1924 r. | NUMER POJEDYNCZY 15 GROSZY | № 251

REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.
TELEFONY: REDAKCJI 27-24, ADMINISTRACJI 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
RĘKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Zaproszenie Piłsudskiego do armji.

Generał-minister o kompetencji generał-wojewodów.—Sensacyjne pogłoski o nowej kombinacji rządowej, do której weszłaby prawica, chłopi i część koła żydowskiego.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje: Wczoraj minister spraw wojskowych gen. Sikorskį odbył dłuższą konferencję z premjerem Grabskim w sprawach, tyczących się o organizacji najwyższych władz wojskowych, budżetu min. spraw wosjk. i bezpieczeństwa na kresach.

Generał Sikorski wyrazį pogląd, iż po uchwaleniu przez sejm notowany tej premjer Grabskį powinien w imieniu rządu i prezydenta Rzczplitej zwrócić się do marszałka Piłsudskiego z propozycją powrócenia do czynnej służby.

Następnie generał Sikorski omówił z premjerem sprawę dalszych instrukcji dla generał - wojewodów. Gen. Sikorski oświadczył nas[t]ępnie, że uczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby władze wojskowe na kresach nie przekraczały swych kompetencji.

Gen. Sikorskį udaį się później do marszałka Rataja, z którym odbył przeszło godzinnę konferencję. Narada dotycząca również sprawy o organizacji najwyższych władz wojskowych. Generał Sikorski kładł nacisk na inne traktowanie ustawy tej, przyczem prosił marsz. Rataja aby była ona przedmiotem jednego z pierwszych posiedzeń sejmu.

Przyjęcie tej ustawy przez sejm, mówił generał Sikorski, wyjasni ostatecznie sytuację armji.

Gabinet piasto-chjeńsko-żydowski.

Warsz. koresp. „Republiki" telef.:

Pos. Grynbaum zastanawia się w „Hajncie" nad kwestją umizgania się ostatnio pewnych czynników rządowych oraz niektórych polityków endeckich do „umiarkowanej" części posłów sjonistycznych, zwłaszcza z Galicji Wschodniej. Źródło tej kokieterji autor upatruje w dwóch motywach. Primo „jasnem jest, że chodzi o to, by żydzi dali się wykorzystać, jako narzędzie w walce przeciw ukraińcom i białorusinom. Już to samo ściąga uwagę na wschodnio-małopolan. Stanowisko żydów w walce polsko-ukraińskiej w Galicji Wschodniej może mieć wielkie znaczenie i dla tego warto obdarzyć ich większą uwagą, niż innych".

Następnie autor przechodzi do drugiego motywu. „Kiełkuje zamiar, który ma być urzeczywistniony na sesji jesiennej: podejmie się próbę odnowienia Piasto-Chjeny. Wysiłek Thugutta w kierunku utworzenia rządu z większością czystopolską, włącznie z „Wyzwoleniem" wywołał przesilenie w jego własnej partji i przyprawił go o utratę kierownictwa. — Obecnie tedy musi przyjść do odnowienia bloku między prawicą a Piastem. Lewica jest obecnie po incydencie z Thuguttem kompletnie sparaliżowana. Pozostaje tedy: bądź gabinet urzędniczy, który będzie łodzią bez steru, bądź też rząd piasto chjeński. Ale większość, na której taki rząd mógłby się opierać, nie jest mocna i wcale nie wielka. Potrzebna tedy jest pomoc od zewnątrz i pomoc tę pragnie się znaleźć u żydów. W nową kombinację ma być wciągnięte Koło żydowskie. Koło żydowskie jest jedyną grupą parlamentarną na lewem skrzydle sejmu, na której można w pewnych okolicznościach liczyć przy takiej kombinacji. Rozumie się, że tylko wtedy, gdy na czele tego koła stać będą „politycy realni".

Tyle poseł Grynbaum. Naturalnie, że wiadomość tę podajemy wyłącznie na jego odpowiedzialność.

Kto rzucił petardę na Prezydenta?

Sensacyjny list i odezwa Ukraińskiej Wojskowej Organizacji. — Polityczne znaczenie odezwy. — Stanowisko prokuratorji lwowskiej. — Głosy warszawskiej prasy.

Prasa żydowska podała w dniu wczorajszym za lwowską „Chwilą" następujący list:

Zamach wykonany w dniu 5-ym września rb. we Lwowie około godziny 3-ej po południu został zorganizowany przez ukraińską wojskową organizację i uskuteczniony przez jej członków. Członek ukraińskiej wojskowej organizacji, który rzucił petardę w tejże chwili zorjentował się, że zamach nie udał się.

Postanowił tedy dokończyć dzieła swego przy pomocy rewolweru i pozostawał dlatego na miejscu przez kilka minut. Wykonać zamiaru swego jednak już nie zdążył i dlatego mimowoli uratował samego siebie, wówczas gdy inne osoby w zamachu udziału nie biorące zaczęły uciekać. W tej właśnie chwili policja polska aresztowała między in. zupełnie niewinnego Steigera, żydowskiej narodowości, członka partji sjonistycznej.

Zamachowiec przez nikogo nie zatrzymywany, zdołał spokojnie się oddalić i dziś znajduję się poza niebezpieczeństwem.

Podając powyższy opis zajścia do wiadomości redakcji, upoważniamy p. Redaktora do poczynienia odpowiednich kroków zarówno wobec polskich władz, jak i opinji publicznej celem usprawiedliwienia i uwolnienia Steigera jakoteż celem uchronienia społeczeństwa żydowskiego i partji sjonistycznej przed naganką z tego powodu zorganizowaną przez polskie społeczeństwo.

Pozostawiamy redakcji całkowitą swobodę w wyborze sposobów postępowania, ogłaszając powyższe w prasie.

Równocześnie żałujemy, że akcja ukr. org. wojsk. mimowoli wyrządziła szkodę osobie żydowskiej narodowości i że ta akcja stała się powodem naganki z polskiej strony na żydów i t. d.

Następuje podpis i pieczęć „Naczelna Rada Ukr. Wojskowej Organizacji".

O liście powyższym redakcja „Chwili" niezwłocznie zakomunikowała prokuraturze lwowskiej.

Informacja powyższa rzecz zrozumiała, wywołała wielkie wrażenie w kołach politycznych. Gdyby istotnie okazało się iż petarda rzucona była ręką ukraińca, wywołuje ona odgłos, który przy wolnej propagandzie właśnie Ligi narodów, co jest rzeczą zgoła niepożądaną.

Jak telegrafuje lwowski korespondent „Republiki" prokurator tamtejszy poczynił wszystkie przez prawo wymagane zarządzenia i odroczył rozprawę, aby prowadzić energiczne dochodzenie w psrawie powyżej przytoczonego listu i rozrzucanej po mieście identycznej odezwy.

O biegu całej sprawy prokuratorja lwowska złożyła ubiegłej nocy raport p. min. sprawiedliwości. W ministerstwie interwenjował wczoraj p. poseł Hartglass.

***

Prasa warszawska, szczególne endecka zupełnie lekceważy znaczenie nowej fazy sprawy Steigera.

„Rzeczypospolita" pisze: „Istnieje silne podejrzanie co do autentyczności źródła sensacyjnego listu do redakcji „Chwili".

„Kurjer Czerwony" w niewielkiej notatce wywodzi: „Odezwa ta trąci bardzo mistyfikacją; robį poprostu wrażenie dość niezręcznego wysiłku skierowania podejrzeń w inną stronę".

Nie ulega w każdym razie wątpliwości, iż śledztwo nie pójdzie w kierunku politycznym, ale zajmie się stroną czysto faktyczną i prawną sprawy.

NARADY MINISTRÓW.

Warszawski koresp. „Republiki" telefonuje w ostatniej chwili w nocy:

W związku z nadeszłemi do Warszawy wiadomościami o anonimowym liście ukraińskich terrorystów w sprawie zamachu petardowego na prezydenta Wojciechowskiego, minister spraw wewnętrznych, p. Hübner odbył dłuższą konferencję z premjerem Grabskim. Zdecydowano śledztwo prowadzić w dalszym ciągu z całą surowością.

„Czerwone jabłuszko" Sawinkowa

List skruszonego „grzesznika" z więzienia. — Trupi i żywi. — „Prawda" opowiada nieprawdę.

Warsz. koresp. „Republiki" (w) telef.: „Rosta" donosi, że w pismach moskiewskich ukazał się list Sawinkowa, pisany w więzieniu moskiewskim.

Na zapytanie dlaczego uznał Rosję sowiecką Sawinkow odpiera podejrzenia, jakoby to uznanie było nieszczere, lub podyktowane przez żądzę przygód i chęć ocalenia się. „Uznałem władzę sowiecką — pisze Sawinkow — bo jestem przez nią zwyciężony i uświadamiam sobie, że bolszewicy podnieśli dobro narodu, a dyktatura klasy robotniczej jest lepsza od dyktatury burżuazji i że lub jest z władzą sowiecką, która jest ściśle zespolona z włościaństwem i wreszcie, że władza sowiecka jest jedyną gwarancją przeciwko ujarzmieniu Rosji przez mocarstwa obce. My wszyscy, bezpartyjni i eserzy, mieńszewicy i kadeci jesteśmy zwyciężeni przez władzę sowiecką nie tylko fizycznie, ale i moralnie. My — to żywe trupy, a władza sowiecka wzmacnia się z dnia na dzień. Chcę porzucić myśl o białym jabłuszku w czerwonej skórce, albowiem jabłuszko jest czerwone wewnątrz. Wiem, że w głębi duszy nie ja jeden uznałem władzę sowiecką, ale ja to uczyniłem głośno, a inni milczą. Wzywam ich, aby przerwali milczenie!...

***

„Prawda" moskiewska donosi z Warszawy: Sawinkow udał się do granicy w towarzystwie jednego z najbardziej oddanych mu pracowników, który jednocześnie pracował w wydziale wywiadowczym polskiego sztabu generalnego w Wilnie i z pomocą tegoż wydziału przedostał się przez granicę.

Sawinkowa oddał w Mińsku w ręce władzy sowieckiej jeden z tych, którzy ślepo szli za nim, dopóki po przybycie w Rosji nie rozczarował się co do swego wodza. Nie jest więc winą polskiego sztabu generalnego — pisze „Prawda", — że tym razem nie udało się Sawinkowowi spełnić jego poleceń.

(Jak widzimy, władze sowieckie nie uznają rozpowszechnianych coraz to nowych wersji o podróży Sawinkowa. Należy więc przypomnieć, że komunikat „Prawdy" nie jest ostatnią kaczką, puszczoną przez bolszewickich agentów prasowych w świat).

——XX——

ATAK NA PEKIN.

Polska Agencja Telegraficzna.

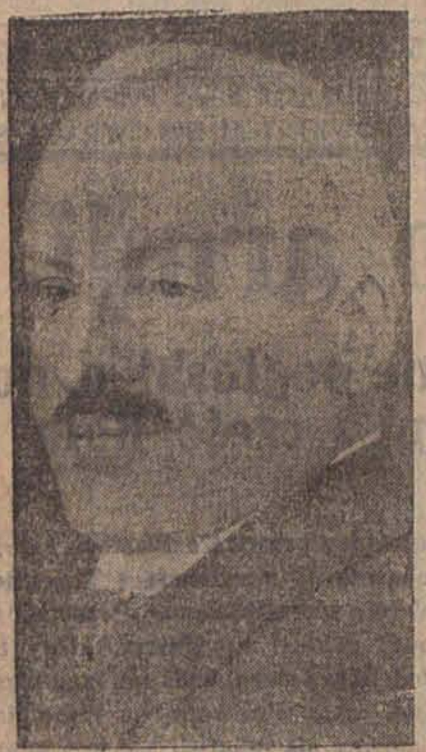
Nowy Jork, 13 września.

„United Press" donosi, z Szanghaj'u, że naczelny komendant wojsk mandżurskich Tszang Tso-Lin przygotowują na przyszły tydzień atak na Pekin.

W każdym razie Szang-Tung stałoby się pobocznym terenem wojny. Armja Sang-Janga zajęła miejscowość Ibing, która uchodziła za najważniejszy punkt operacyjny armji Tszang Tso-Lina. Z powodu zajęcia tej miejscowości zagrożony jest poważnie Nankin

Czy Niemcy wstąpią do Ligi narodów.

Wniosek angielski rezerwuje już w radzie Ligi miejsca dla Niemiec, Rosji i Ameryki. — Sprawa paktu gwarancyjnego i rozbrojenia. — Czego domaga się min. Skrzyński? — Sromotna porażka litwinów w sprawie Wilna



Józef Motta
przewodniczący sesji obecnej Ligi narodów.

Genewa, 13 września.

Złożono do prezydjum zgromadzenia Ligi narodów wniosek delegacji angielskiej w myśl którego rada Ligi ma być powiększona do 15 osób. Przytem pięć miejsc ma być zarezerwowanych dla następującychpaństw: dla Niemiec, Rosji so wieckiej, Ameryki, Chin ; Ameryki południowej. W razie gdyby ilość reprezentantów poszczególnych państw osiągnęła już liczbę 15 osób wówczas obecna metoda przyjmowania uchwał tylko jednomyślnością, zostanie zamieniona na przyjmowanie uchwał większością 8 głosów przeciw 7.

OŚWIADCZENIE MIN SKRZYŃSKIEGO

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 13 września.

Na dzisiejszem posiedzeniu komisji rozbrojeniowej delegat holenderski London oświadczył: że zdaniem jego odrębny pakt gwarancyjny jest zbyteczny, ponieważ pakt Ligi narodów zawiera wszy tskie niezbędne gwarancje.

Mówca dodaje, że nawet wrazie wprowadzenia arbitrażu pewne sankcje okażą się konieczne. Jenerał Tanizes (Węgry) oświadcza, że w dziedzinie rozbrojenia Węgry zrobiły daleko więcej aniżeli wymaga od nich traktat w Trianon i bezpieczeństwo narodowe.

Do powszechnego rozbrojenie Węgry przystąpią tem chętniej, gdy uczynią to jednocześnie wszystkie inne państwa. Na stępnie zabrał głos minister Skrzyński, który przypomniał, że Polska otoczona jest państwami, nie należącymi jeszcze do Ligi narodów, wobec czego musi przedewszystkiem mieć zapewnione bezpieczeństwo, dopiero później może się rozbroić.

Wreszcie minister wypowiada się za układami regjonowymi.

Przedstawiciel Irlandji oświadcza, że narody w poszukiwaniu bezpieczeństwa uciekają się do zbrojeń. Inni mówcy wi-tali myśl o arbitrażu, jako uzupełnieniu paktu Ligi narodów.

Genewa, 13 września.

Polska Agencja Telegraficzna.

Przewodniczący komisji rozbrojeniowej rumuński minister spraw zagranicznych Duca wyjechał do kraju. Na jego miejsce przewodniczącym komisji został Politis (Grecja).

Liga narodów przeciw litwinom.

Mimo całej wymowy Gobranouskasa delegaci państw nie dają brać na kawały. — Litwini ze wstydem wycofali swój wniosek

Berlin, 13 września.

Agencja Wschodnia.

„Deutsche Allgemeine Zeitung“ donosi, że sytuacja litwinów w sprawie Wilna jest bardzo trudna, ponieważ większość komisji twierdzi, że właściwie sprawa ta została definitywnie załatwiona.

Litwini chcą uzyskać dla siebie tylko ustępstwa formalne.

Kłajpeda, 13 września.

Agencja Wschodnia.

W skład podkomisji mającej orzec o sprawie Wilna wchodzą między innemi przedstawiciele Finlandji, Łotwy i Estonji. Prasa tutejsza donosi, że państwa bałtyckie będą musiały się teraz wypowiedzieć za Litwą lub Polską.

Według prasy delegacja Łotwy oświadczyła, że w tej sprawie wstrzyma się od głosowania, co równa się głosowaniu przeciw Litwie:

LITWINI COFAJĄ SWE WNIOSKI.

Genewa, 13 września.

Na dzisiejszem posiedzeniu podkomisji politycznej delegacja litewska złożyła oświadczenie, że z powodu odrzucenia jej żądania udziału w podkomisji, cofa zupełnie swe wnioski z porządku dziennego zgromadzenia, zastrzegając sobie prawo ponownego ich wysunięcia na jednem z przyszłych zgromadzeń. Delegat polski oświadczył, że zastrzega sobie prawo powrócenia do tej sprawy.

Po południu zebrała się komisja polityczna i wysłuchała sprawozdania podkomisji w sprawie wycofania przez delegację litewską swych wniosków. Sprawozdanie składał van Linden, Podkreślił on tą okoliczność, że Litwini cofają swe wnioski po wysłuchaniu przez podkomisję na czterech posiedzeniach wyjaśnień polskich i litewskich które dostatecznie wyjaśniły sprawę. Komisja przekazała prośbę litewskiej delegacji decyzji prezydjum.

Zamęt w Gruzji.

Bolszewicy dementują wiadomości o powstaniu, a gruzini donoszą o zajęciu Tyflisu. — Ostatnie informacje mówią o strasznych represjach wojsk czerwonych.

Londyn, 13 września.

Napływające tu wiadomości o powstaniu w Gruzji są najzupełniej sprzeczne i chaotyczne. „Rosta“ rozpowszechnia z Moskwy oświadczenie oficjalne, iż wszystkie wiadomości, pochodzące z Gruzji są zmyślone i mają one na celu szkodzenie sowietom zagranicą. Wiadomości te pochodzą od emigracyjnego komitetu gruzińskiego, który chce wywołać w Lidze Narodów wrażenie, jakoby ludność tamtejszego obszaru była niezadowolona z regimu sowieckiego.

W przeciwieństwie do informacji bolszewickich misja gruzińska ogłosiła tu komunikat, iż powstańcy gruzińscy opanowali onegdaj w zupełności miasto Tyflis i okolice. Obecnie przeszli do ataku na Batum. Wojska sowieckie znajdują się w odwrocie.

„Daily News“ donosi również z Odesy, iż powstańcy zajęli Tyflis, w ostatniej jednak chwili i „Star“ zamieszcza wiadomość, że czarnomorska flota transportem posiłków obsadziła Batum, Wojska czerwone zmęcają się nad gruzinami, dopuszczając się strasznych represji. Oddziały policji politycznej pławią się we krwi powstańców.

NIE CHCĄ POŚREDNICTWA

Polska Agencja Telegraficzna.

Moskwa, 13 września.

Prasa sowiecka ogłasza półurzędowy komunikat, głoszący, że rząd sowiecki odrzucił wszelkie pośrednictwo Ligi narodów w sprawie Gruzji. Kierownictwo akcją przeciwko powstańcom w gruzińskim ma objąć Trocki.

WYWODY STRESEMANNA A PRASA NIEMIECKA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 13 września.

Wczorajsze wynurzenia ministra spraw zagranicznych Stresemana wobec przedstawicieli prasy w sprawie odpowiedzialności wojennej i w sprawie przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów wywołały w całej prasie silne wrażenie. Prasa nacjonalistyczna wita naturalnie oświadczenie Stresemana, idące po linji programu nacjonalistów z wielkiem zadowoleniem i domaga się natychmiastowej notyfikacji deklaracji o odpowiedzialności wojennej. — Natomiast prasa umiarkowana i lewicowa występuje przeciwko wywodom Stresemana, nazywając jego obecną politykę nie bezpieczną dla Niemiec.

WYCIECZKA C. I. E. W WILNIE.

Polska Agencja Telegraficzna.

Wilno, 13 września.

Dzisiaj rano przybyła tutaj wycieczka II kongresu C. I. E. witana na dworcu przez specjalne utworzony komitet przyjęcia gości.

Wycieczka składa się z kilkunastu przedstawicieli Anglji, Bułgarji, Czechosłowacji, Rumunji i Turcji.

Przed ewakuacją Dortmundu.

DUESELDORF, 13 września.

Polska Agencja Telegraficzna.

Prasa tutejsza donosi, że miasta Oberhausen i Ritlinghausen mają być ewakuowane przez wojska okupacyjne w dniach od 26 do 28 b. m. Prasa uważa fakty te, jako początek ewakuacji okręgu Dortmundu. Z urzędowych źródeł francuskich wyjaśniają, że chodzi tu jedynie o przegrupowanie wojskowe, planowane od dłuższego czasu i niemające żadnego związku z ewakuacją Dortmundu.

—x—

R

Czy

W tym jednym pytaniu zawarta jest treść wszystkich dyskusji i rozważań, wszystkich wątpliwości i nadziei — płynących szeroką falą poprzez prasę Nowego i Starego Świata, a związanych z wielkim Zgromadzeniem w Genewiel

— „Czy z tego co będzie?".

W tych słowach prostych a zwyczajnych zapytuje zwykły „człowiek ulicy" — wiele prawdy — żywej, czystej prawdy — zawarte jest w zalewającej go zewsząd powodzi słów — o rozbrojeniu, bezpieczeństwie, pokojowej organizacji, świata? Czy spodziewać się można, że w bliższej lub dalszej przyszłości uda się uregulować stosunki międzynarodowe — czy też nieunikniona jest... nowa wojna w Europie?

Gdybyśmy na te proste pytania chcieli zprosta a krótko odpowiedzieć, musielibyśmy, użyć słów samego Mac Donalda — słów, które w Genewie wywołały takie frenetyczne oklaski, tyle szczerego a prawdziwego entuzjazmu:

„Nad dziełem pokoju trzeba się trudzić, mozolić i jeszcze raz trudzić!" ...

Świadomym szalbierstwem, najwyższą nieuczciwością lub conajmniej — głupkowatą naiwnością byłoby wmawiać ludziom, iż cały dotychczasowy bieg historji (obficie przepojony krwią ludzką), cały pęd rozwojowy w dotychczasowym kierunku — uda się za jednym zamachem — jedną mow ąlub jedną rezolucją — skierować na inne tory — ująć w nowe, pięknie zakreślone koryto dziejów!

Nie — przedtem trzeba wykopać, wyrówna, wyłagodzić to koryto — trzeba jego brzegi utrwalić, wywyższyć, umocnić — a potem dopiero postawić potężną tamę dotychczasowemu biegowi wypadków — by na wypadek nowej nawałnicy spienione nurty nie zerwały jej i z tem potężniejszą siłą nie popłynęły... w dawnym kierunku!

A do tego wszystkiego trzeba trudu, mozołu i jeszcze raz trudu!

— — — — — — —

Sądzimy, że na tak wielką miarę zakrojone dzieło zostało w odpowiedniej chwili podjęte! Europa ma przed sobą tro chę wolnego czasu: w najbliższej przyszłości nie grożą jej żadne nowe, poważniejsze komplikacje, — żadne nowe wojny! Jeżeli więc uda się ludom Europy tę „pieredyszkę" (chwilę wolną) wyzyskać, jeśli uda się w międzyczasie spokoju wznieść nową prawno-polityczną konstrukcję świata lub conajmniej Europy — to przy nadejściu krytycznej chwili nowego zatargu (gdzieś, kiedyś w przyszłoś ci!) — będzie sie już na czem oprzeć, — udać się może stawienie czoła nadciągającej chmurze nowego orkanu!

Ale do tego trzeba sumiennie a gorli wie wyzyskać znajdujący się w nasze dyspozycji czas spokoju i ciszy — trzeb z największym natężeniem mózgu i ner wów pracować nad tym nowym dziełem trzeba się spieszyć, spieszyć i jeszcze ra spieszyć!

Gdyż nie wiadomo, wiele tego wolne go czasu pozostawią nam złe moce, za trwożone o swe dzieło zniszczenia, — za trwożone, czy aby ze złożonego nad jez rem genewskim jaja nie wykluje się rz czywiście pisklę pokoju?

Nie, — złe moce nie zasypiają byna mniej sprawy: przeczytajcie z jaką furj dziką zwalczają rozpoczęte w Genewi dzieło organa międzynarodowej reakcji przeczytajcie „Deutsche Tageszeitung" „Echo de Paris" — angielską „Morning Post" i naszą „dwugroszową' „Rzeczpos politę" — to wam powinno starczyć!

Ostatnia rola Ewy May.

Przyczyna rozpaczliwego kroku królowej ekranu jest narazie niewiadoma.

Młoda, piękna, bogata i utalentowana artystka filmowa, Ewa May — popełniła samobójstwo na dalekiej północy, gdzie przebywała ostatnio wraz ze swemi rodzicami również artystami filmowymi.

Tym samym rewolwerem, którego używała dla efektów scenicznych przed aparatem kinematograficznym, którym zabijała siebie i innych nieszkodliwym korkiem, poraz pierwszy naprawdę i poraz pierwszy najzupełniej tragicznie strzeliła sobie w skroń.

Zawód życiowy, tło erotyczne? —

Niewiadomo. To dopiero pierwsza serja życiowego filmu aktorki. Wielki reżyser świata przygotowuje dopiero za kulisami drugą serję obrazu, z którego dowiemy się o przyczynach rozpaczliwego kroku.

Ewa May, córka słynnej Mii May, stanęła poraz pierwszy przed aparatem kinematograficznym, mając lat 19. Odrazu zasłynęła jako pierwszorzędny talent aktorski, występując podobnie jak jej matka przeważnie w rolach dramatycznych.

Od pewnego jednak czasu porzuciła dziesiątą muzę, oddaliła się od życia, przygotowując się widocznie do ostatniej swej roli, najbardziej tragicznej i odegranej bez zarzutu.

Ewa May należała do rzędu tych artystek, których samo ukazanie się na scenie wzrusza publiczność.

Świetne warunki zewnętrzne, szczery talent aktorski, role młodych, zakochanych dziewcząt — wszystko to podobało się publiczności, która nie szczędziła jej słów pochwały.

Młoda artystka przerzuciła się po pewnym czasie do ról tragicznych.

I na tem polu wykazała dużo talentu i inwencji artystycznej.

Film z Ewą May dawał zawsze rękojmię świetnej gry artystycznej.

Śmierć aktorki filmowej wywołała szczery żal i smutek w sercach wszystkich miłośników kina.

— i —

Wiadomości bieżące.

WRZESIEN
14
NIEDZIELA

Dziś: Pod. Kr. ś.
Jutro: Nikodema
—:—
Wschód słońca o g. 4.55
Zachód o g. 6.22
Wsch. księżyca o g. 5.17 pp.
Zachód o g. 2.58 pn.
Długość dnia 15.47
Ubyło dnia g. 1.35

Fałszywe bilety 50-groszowe.

Jak dowiaduje się „Republika" pojawiły się w obiegu fałszywe bilety zdawkowe 50-groszowe.

Ostrzegając przed ich przyjmowaniem zaznaczamy, iż falsyfikat jest wykonany na papierze miękim bez połysku i bez znaku wodnego. Tło z linji falistych jest grubsze i nieregularne. Rysunek utworzony z kół giloszowych i girland z liści dębowych jest zamazany i utrzymany w kolorze brudno - czerwonym. Druk i podpisy są odmienne, miejscami zamazane, na odwrotnej zaś stronie biletu litery druku w napisie obowiązującym są niewyraźne.

Policja jest na tropie fałszerzy.

WIENIEC DLA BOHATERÓW RADZYMIŃSKICH.

Delegacja łódzkich władz samorządowych, która w dniu dzisiejszym wyjechała na uroczystość poświęcenia pomnika poległym na polach radzymińskich oficerom i żołnierzom 28 p. S. K., wiezie wspaniały wieniec z żywych kwiatów, opatrzony następującym napisem: „Bohaterskim dzieciom Łodzi — żołnierzom 28 pułku piechoty, poległym na polu chwały rada i magistrat m. Łodzi".

ZJAZD ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

W najbliższych dniach odbędzie się w Warszawie zjazd zarządów głównych klasowych związków zawodowych.

Z Łodzi wyjeżdżają na zjazd pp. Danielewicz i Bawarski.

Omawiana będzie sprawa 8 godzinnego dnia pracy, obecna sytuacja gospodarcza, oraz sprawa pracy kobiet i młodocianych. (b)

Lekcje w nowych gmachach szkolnych. W piątek, dnia 12 bm. rozpoczęły się lekcje w nowym gmachu szkół powszechnych przy ul. Nowo Marysiańskiej nr. 4. W gmachu tym czynnych jest 51 oddziałów. W poniedziałek, 15 bm. rozpoczynają się lekcje w nowym gmachu szkolnym przy ul. Cegielnianej 58, gdzie czynne będą 23 oddziały.

Nowy bruk na ulicy Pomorskiej. Na ukończeniu są już roboty przy układzie nowego bruku z dużej kostki granitowej na ulicy Pomorskiej. (b)

Rozgałęzienie sieci telefonicznej. Do końca roku bieżącego zarząd P. A. S. T. przyjmie jeszcze do 500 abonentów, włączając miesięcznie do 120 połączeń.

Obecnie wykonane są roboty przy kablach w śródmieściu, a roboty na krańcach miasta, odnowione zostaną w przyszłym roku.

Bezpłatny spis telefoniczny otrzymają wszyscy abonenci po przedstawieniu pokwitowania za opłacony abonament za październik. b.

Tancerka plastyczna p. Zenobja Janczewska przyjechała do Łodzi. P. Janczewska prowadzić będzie nadal szkołę plastyki i tańców rytmicznych, którą prowadziła w Łodzi przez dwa lata.

Państwowy monopol spirytusowy

wchodzi w życie dnia 4 października. Czynione są usilne zabiegi celem zapewnienia mu sprawnej działalności.

Warszawski korespondent handlowy „Republiki" telefonuje:

Ustawa o monopolu spirytusowym ogłoszona została w 78 nr. „Dziennika Ustaw".

W myśl art. 96 tej ustawy (część II i III) ustawa ta wchodzi w życie w miesiąc po ogłoszeniu t. j. 4 października r. b.

Wobec tego spirytus odpędzony w miesiącach wrześniu, październiku, listopadzie i grudniu r. b. podpada już pod przepisy tej ustawy; dyrekcja monopolu spirytusowego przystąpi też w dniach najbliższych do ogłoszenia kontyngentu, który nabywać będzie od producentów spirytusu jeszcze w r. b. Ilości przekraczające kontyngent, w myśl przepisów ustawy — zwolnione zostaną na eksport.

W ciągu ub. tygodnia pod przewodnictwem dyrektora dep. akcyz i monopoli dr. Głowackiego odbywały się w min. skarbu konferencje, mające na celu opracowanie rozporządzeń wykonawczych do ustawy o monopolu spirytusowym. — W konferencjach tych oprócz urzędników i inspektorów ministerjalnych brali udział naczelnicy wydziałów IV ze Lwowa, Lublina, Kielc, Białegostoku, Poznania i Grudziądza. Utworzono 9 komisji, które rozdzieliły prace pomiędzy sobą tak, by w ciąku 2-ch miesięcy odnośne rozporządzenia mogły ukazać się w druku.

Na stanowisko dyrektora monopolu spirytusowego zaangażowany został dr. Jan Podkomorski, który był w swoim czasie naczelnikiem wydziału w min. b. dzielnicy pruskiej, następnie zaś kierownikiem dużej firmy spirytusowej Winkelhausena w Starogardzie.

Celem pomieszczenia biur monopolu spirytusowego min. skarbu nabyło gmach na rogu Leszna i Rymarskiej, graniczący bezpośrednio z gmachem min. skarbu. Do końca r. b. nadbudowane zostaną w gmachu tym dwa piętra.

Narazie biura dyrekcji monopolu spirytusowego mieścić się będą w domu nr. 50 na Krakowskiem Przedmieściu w lokalu zlikwidowanego Banku leśnego.

Sprawa elektrowni wejdzie powtórnie pod obrady Rady Miejskiej.

Projekt uprawnienia został uzgodniony z ustawą elektryczną.

W dniach 11 i 12 bm. bawili w Warszawie z ramienia magistratu pp. wiceprezydent inż. . Wojewódzki, adw. Żelazowski, inż. Brzozowski i inż. Berliner w celu rozpatrzenia i uzgodnienia z przedstawicielami ministerstwa robót publicznych projektu uprawnienia rządowego na elektrownię łódzką.

Odbyto w sprawie tej szereg konferencji w wydziale elektrycznym ministerstwa robót punblicznych, w których wyniku,, po dokonaniu pewnych zmian, uzgodniono definitywnie projekt uprawnienia z obowiązującą ustawą elektryczną.

Uzgodniony projekt uprawnienia wraz z umową pomiędzy miastem a koncesjonarjuszem — skierowane będą obecnie do magistratu, poczem wejdą pod ostateczne obrady rady miejskiej.

Kto otrzyma w poniedziałek zapomogi.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w poniedziałek, dnia 15 bm., będzie uskuteczniona wypłata 4, 5 i 6 rat zasiłku bezrobotnym, posiadającym numerki rejestracyjne od 901 do 1200.

Wypłata odbędzie się w godzinach od 9 i pół rano do 3 ipół po poł. w następujących biurach 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9-ym

Bezrobotnym, zarejestrowanym przez 10 biuro P.U.P.P., posiadającym numerki od 901 do 1200, będzie wypłacona 4, 5 i 6 rata zasiłku w godzinach pomiędzy 3 i pół po południu a 9 i pół wieczorem w parterowym lokalu przy ul. Wólczańskiej Nr. 253.

W celu umożliwienia magistratowi sprawnej wypłaty zasiłków wzywa się osoby zainteresowane, aby zgłaszały się po ich odbiór w dniu i godzinach wyznaczonych; przybywanie zawcześnie niepotrzebnie powoduje tworzenie się ogonków, przybywanie zaś po terminie uniemożliwia sprawną wypłatę. Szczególnie kładzie się nacisk na to, aby osoby, które wezwano po odbiór zasiłku w godzinach między 9 rano o 3 po południu, nie zgłaszały się do wypłaty wieczorem, osoby zaś, którym wyznaczono czas odbioru zasiłku między 3 i pół po południu a 9 i pół wieczorem, nie zgłaszały się rano.

Każdy bezrobotny winien się zgłosić do tego z wyżej wymienionych biur, którego numer znajduje się na jego karcie rejestracyjnej, gdzie otrzyma zapomogę po okazaniu dowodu, stwierdzającego tożsamość osoby (dowód osobisty, paszport legitymacja związkowa itp.), książeczki obrachunkowej oraz numerku, wydanego przy rejestracji.

Dla informacji osób zainteresowanych podaje się, że bezrobotni, którzy 2 i 3 ratę zasiłku otrzymali, mają tyklo wówczas prawo do 4, 5 i 6 raty, o ile utracili pracę przed 11 lipca 1924 r. jeśli utracili pracę po 11 lipca a przed 18 lipca r. b., mają prawo tylko do 4 i 5 raty; jeśli natomiast utracili pracę po 18 lipca a przed 25 lipca r. b., mają prawo wyłącznie do 4 raty.

Dla bezrobotnych, którym wypłacono tylko 3 ratę zasiłku, przesuwa się wyżej podane terminy o tydzień naprzód, dla tych zaś osób, którzy dotychczas żadnej zapomogi nie otrzymali, o 2 tygodnie naprzód.

Do wypłaty 4, 5 i 6 raty mogą zgłosić się również osoby, posiadające niższe od liczby 901 numerki rejestracyjne, jeśli pomimo wezwania dotychczas po odbiór zasiłku nie zgłosili się.

(cd) Na interwencję w ministerstwie pracy i opieki społecznej ze strony przedstawiciela związku klasowego p. Kałużyńskiego w sprawie wypłacania zaległych zapomóg tym, którzy obecnie już mają pracę, udzielił odpowiedzi w dniu dzisiejszym p. inspektor Wróblewski, jako delegat ministerstwa pracy i opieki społ. przy tutejszym państwowym urzędzie pośrednictwa pracy dla spraw zapomogowych, oświadczając, że ministerstwo odmówiło wypłat rat zaległych dla tych którzy w międzyczasie na nowo już podjęli pracę.

Wobec tego złożył zarząd główny związku klasowego oświadczenie, iż w takim wypadku absolutnie **nie można polegać na oświadczeniach i przyrzeczeniach przedstawicieli rządu**, ponieważ w danej sprawie tak magistrat, jak państwowy urząd pośrednictwa pracy stanowczo przyrzekali, że wszelkie zaległe zapomogi napewno będą wypłacane.

Chleb nie stanieje!

Piekarze tłumaczą się tendencją zwyżkową cen mąki.

Jak już donosiliśmy, odbyła się onegdaj w oddziale walki z lichwą przy komisarjacie rządu konferencja w sprawie zobowiązania piekarzy do obniżenia cen pieczywa w myśl kalkulacji dr. Grabowskiego w stosunku do cen żyta na giełdzie warszawskiej.

Na konferencji tej przedstawiciele piekarzy prosili, aby sprawę tę odroczyć do soboty, gdyż chcą się naradzić.

Zgodnie z przyrzeczeniem przybyła w dniu wczorajszym delegacja piekarzy do oddziału walki z lichwą i oświadczyła, że w ostatnich dniach panuje wyraźna tendencja zwyżkowa na mąkę, wobec czego nie mogą podporządkować się wyznaczonym cenom (66 gr. bochenek chleba), a przeciwnie, opracowują nowy wyższy cennik i przedstawią go w oddziale walki z lichwą we wtorek.

Dr. Grabowski jednakże w dalszym ciągu stoi na stanowisku, że piekarze jednak będą zmuszeni ceny obniżyć, ponieważ w ostatnich dniach ceny na giełdzie nie zostały podwyższone. (b.)

Teatr, muzyka i sztuka.

—o—

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w niedzielę „Romantyczna noc" pełna sensacyjnych momentów komedji Bachwitza, która na dwóch pierwszych przedstawieniach zainteresowała i serdecznie ubawiła naszą publiczność. Będzie to narazie ostatnie przedstawienie tej sztuki, która wróci na repertuar dopiero na przyszły tydzień.

Popołudniu „Śluby Panieńskie".

W poniedziałek premjera komedji „Kłopoty Genjusza" A. Bonneta. Autor w groteskowy sposób przedstawia losy sławnego malarza, który.., udaje nieboszczyka. Pani Starska, grająca główną rolę kobiecą, odniósła tą rolę przed trzema laty w Warszawie niebywały sukces znakomitym partnerom jej — zakłopotanym genjuszem — będzie p. Znicz.

Z nowo angażowanych sił wystąpią panie Jakubińska, Święcęińska i panowie Białoszczyńsńki, Dębicz, Fabisiak, Krell, Przystański, Szubert, Wroński i Zer mski.

—:o:—

Wśród srebrnych cieni.

CASINO.

„Romans królewski" — dramat w 10 aktach.

„Romans królewski jest przeróbką angielskiej powieści Antony Hope'a p. t. „Więzień z Zendy" (Prizoners of Zena).

Na tle stosunków królewskich na dworze rurytańskim autor w sposób dość dowcipny rozwija ciekawą akcję, knowań, spisków, konspiracji przeciwko prawemu królowi.

Wypadek zrządził, że kuzyn króla był łudząco do niego podobny. I oto w dzień koronacji, gdy króla nie można było docucić, gdyż w przeddzień upił się do utraty przytomności, w umyśle jenerała Septa zrodził się plan, ażeby Rassendyl, sobowtór władcy, zastąpił króla podczas koronacji.

Ale Rassendyl musiał udawać króla nietylko wobec narodu lecz również wobec narzeczonej króla, księżniczki Marcji

Autor przeprowadza równolegle dwie akcje. Polityczną (walka z wielkim księciem Michałem, pretendentem do tronu) oraz erotyczną (miłość rzekomego króla do księżniczki Marcji.)

Umiejętne zespolenie tych dwóch pierwiastków na filmie należy przypisać utalentowanemu autorowi już nie powieści lecz scenarjusza filmowego p. Mary O' Hara.

Z artystów wybił się na pierwsze miejsce doskonały Robert Edesson w roli generała Septa.

Dobry był również Lewis Stone w roli Rudolfa V Elfenberga, króla Rurytanji.

Uroczej miss Alice Ferry, grającej rolę księżniczki Marcji należy się specjalne uznanie.

Artystka ta posiada bajeczne warunki zewnętrzne i śmiało może stanąć do konkursu piękności.

Muzyka bardzo dobra.

Cines.

Z teatru miejskiego.

„Romantyczna noc", zdarzenie w 3 aktach Hansa Bachwitza, reżyserował p. Józef Meyer.

„Romantyczna noc" byłaby sztuką do skonałą, gdyby ją grano w nocy wśród zupełnej ciemności, tak by nikt nie widział, ani nie słyszał co się dzieje na scenie....

Źle bowiem jest, gdy autor stawia sobie za zadanie nielojalną konkurencję z filmem.

„Romantyczna noc" — to kinowo-ekscentryczno - kryminalno - anarchistyczno - terorystyczna sztuka, która szeleści papierową psychologją, grzeszy naiwnem efekciarstwem.



Pani Morska, odtwórczyni głównej roli.

Ludzie wychowani w sferach prawdziwej sztuki nie mogą jeszcze strawić takich namiastek, przeznaczonych dla niewybrednej publiczności, którą należy wychowywać i pociągnąć wzwyż, a nie znieprawiać ich smaku sytuacjami, biczującemi nerwy; tanim, płaczliwym sentymentalizmem; bezmyślnem schlebianiem ich upodobaniom.

Czy ma nas pocieszać fakt, że taki jest repertuar wszystkich teatrów europejskich, bo wogóle z niewielu wyjątkami prawdziwa twórczość od szeregu lat zamarła, a panoszy się w sztuce chamstwo, które jest odbiciem psychologji spółczesnego pokolenia?

Chamskim jest pomysł z „Romantycznej nocy", że bohater w domu publicznym wypowiada wzniosłe tyrady o miłości dla ludzkości, wszechbraterstwie itp.

Jakiś anarchista, czy innej maści terorysta zniewala córkę jakiegoś ministra do spędzenia z nim „nocy romantycznej" w hoteliku, przeznaczonym dla schadzek

Sterroryzowana groźbą zamordowania ojca w razie odmowy, idzie, potajemnie uzbrojona w rewolwer za tajemniczym, nieznajomym spiskowcem.

Skóra cierpnie na widok...

Cóż oni tam uczynią?

Czy będą się strzelali, czy pieścili?

Ale kobieta z natury skłonniejsza jest do cichych pieszczot, niż do głośnych strzałów....

Córka pana ministra z początku gwałtownie wzburzona, pije szampana ze śmiertelnym wrogiem.

Upija się; zmysły w niej grają.

W ponętnym negliżu, jak przystało na córkę dygnitarza, kładzie się sans gene do łóżka.

A on?

To szlachetny bojownik idei, nieustraszony bohater nowego porządku.

Dla niego (domyślają się czytelnicy) kobieta — to nic, ludzkość — to wszystko....

Biedna p. Ewelina, pijana, oszołomiona i obnażona, czeka godzinę, dwie, pięć, sześć i ostatecznie ubiera się...

On ciągle w swym nienagannym fraku objuczony jak wielbląd, moralnymi poglądami na miłość, przebywa w przyzwoitej odległości od łóżka młodej kobiety.

Ten cnotliwy Józef poucza Putyfarę o wielkich rzeczach....

A ona i po wytrzeźwieniu myśli, że to niewielki grzech grzeszyć w przybytku grzechów....

Z tem największy jest ambaras
Żeby dwoje chciało naraz.

Jeśli mężczyzna nie chce pieszczot kobiety w drugim akcie, nie oznacza to rezygnacji w trzecim.

Nie chcieli się całować w drugim akcie wśród dźwięków jazz-bandu, rozlegających się z pijaństwem rozchichotanej są siedniej separatki, musieli się zgodzić na to, by się ściskać, obejmować i całować przy akompaniamencie trzasku bicza woźnicy....

O! ten woźnica, to ważna figura, może najbardziej interesująca w sztuce, bo wcale na scenie nie występuje....

On to miał przywieść w ciągu nocy paszport, nieodzowny do uratowania życia rewolucjonisty. Tę noc musiał on spędzić w hoteliku w towarzystwie kobiety, a tą kobietą musiała być akurat córka znienawidzonego ministra, zaś tu właśnie kobieta, kosztem największej swej kompromitacji, musiała ocalić życie niebezpiecznemu anarchiście...

Pod jego wpływem napewnoby się stała anarchistką. Ze względu na to, że jest niesłychanie niekonsekwentna i bez najlżejszego uzasadnienia zmienia stosunek do Ranla, mogą monarchiści danego kraju (umyślnie niewymienionego) pocieszać się, że ujrzeliby ją szybko w swoich szeregach...

Utarło się mniemanie, że efekty silne są niegodne artysty.

Szekspir byłby najżywszem zaprzeczeniem tego twierdzenia.

Można i powinno się grać rzeczy o silnem napięciu i efektach, działających swą potęgą i artyzmem.

Jeśli dyrekcja uważa za wskazane wystawiać sztuki, w których głównym efektem jest rewolwer, czy bomba, czyż nie byłoby rozsądniej zostawiać na uboczu sztuki Bachwitzów i innych Kistemaeckersów, a sięgnąć np. do najznakomitszego dramatu Kampfa „W przededniu", osnutego na tle rewolucji rosyjskiej z r. 1905?



Pani Morska i p. Michałowicz

Za efekt tej sztuki ręczę głową...

Warto przypomnieć, że Kampf, krakowianin, nie znalazł w Polsce nakładcy na swój utwór; jeden ostatecznie zgodził się utwór wydać, jeśli poeta pokryje... połowę kosztów.

A olbrzymie, wprost niebywałe powodzenie osiągnął ten dramat we Francji, Ameryce, Egipcie, a nawet Chinach. Kilka lat bez przerwy grano go we francuskich teatrach.

Faguet, Noziere, Paul Raboux, Louis Artus, Gignoux, Renauld i inni najwybitniejsi krytycy usłali słowami największego podziwu kwiecistą drogę sukcesów tej wstrząsającej sztuce, tłumaczonej nawet na języki chiński, łotewski, flamandzki itp. Trzecie wydanie angielskie wyszło w 80,000 egzemplarzach; w rosyjskim języku ukazały się za czasów caratu cztery wydania (nakładca i tłumacz ostatniego wydania powędrował do więzień carskich).

Sztuka napisana 22 stycznia 1915 r., żądająca rewolucji przeciw caratowi nie może być przez nikogo posądzana o bolszewizm, któryby pierwszy, zmarły Kampf, napewne potępił.

Wszędzie był dramat „W przededniu" grany, tylko nie w rodzimej Polsce.

U nas nie popiera się talentów, ale albo pół i ćwierćtalenty, albo ludzi pozbawionych talentu.

Przykładem Kampf. Krzywda ta da się zresztą naprawić.

Tyle się rozpisałem o samej sztuce, że niestety, mało mi już miejsca pozostaje na omówienie reżyserji i gry.

Zdaje mi się, że reżyserja winna była uwzględnić charakter sztuki tj. jej kinowość, tak jak to znakomicie p. Mayen zrobił przy zakończeniu drugiego aktu. Trzeba było w prawo i lewo operować światłem.

Powtóre byłoby może bardziej wskazane podkreślać w grze dyskrecję, a jedynie w momentach napięć puścić w ruch grę mocną, czasem wprost brutalną.

Przedstawienie stało jednak pod znakiem krzykliwości.

Za głośno było na scenie.

O nowopozyskanym artyście p. Michułowiczu nie będę jeszcze pisał, podobnie jak nie pisałem o p. Dobrowolskim. Aby uniknąć niesprawiedliwości zaczekam, aż p. Michułowicz wejdzie w kontakt z publicznością.

P. Morska w gestykulacji bez zarzutu operowała jednostajnie donośnie swym głosem. Wskutek braku modulacji popsuła swą rolę.

W całości jest „Romantyczna noc", zdarzenie w 3 aktach, niemiłem zdarzeniem.

Dr. Wilhelm Fallek.

O sanację gospodarki komunalnej.

Konferencja opinjodawcza władz i działaczy samorządowych.

P. wojewoda nadesłał na ręce p. prezydenta Cynarskiego pismo z zawiadomieniem, że ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło zbadanie stanu gospodarki miast wydzielonych i przedłożenie wniosków, mających na celu sanację gospodarki samorządowej. Wobec tego p. wojewoda zwrócił się do p. prezydenta o wyrażenie opinji w powyższych sprawach, dotyczących w szczególności: 1) błędów i niedomagań gospodarki miast wydzielonych; 2) sposobów poprawy gospodarki tych miast i uproszczenia manipulacji biurowej; 3) racjonalnych oszczędności w przedsiębiorstwach gospodarczych i inwestycjach samorządowych miast wydzielonych, oraz w składzie personelu pracowniczego zarządów tych miast.

W związku z pismem województwa p. prezydent Cynarski wyznaczył konferencję opinjodawczą na d. 19-go bm., w której wezmą udział przedstawiciele rady miejskiej, magistratu oraz miejscowi działacze samorządowi.

—;o:—

Votum nieufności dla ławnika Bednarczyka

uchwaliła komisja kontraktowa.

W swoim czasie komisja kontraktowa przy magistracie uchwaliła wyeksmitować rodzinę Nakielskich po zmarłym ławniku wydziału zdrowotności publicznej, gdyż mieszkanie to jako własność miejska miało inne przeznaczenie.

Obecnie wydział gospodarczy magistratu chcąc pozostawić rodzinę tę w mieszkaniu, postanowił oddać gospodarzowi domu inny lokal miejski, w którym znajdują się związki klasowe i w tej sprawie ławnik Bednarczyk zwrócił się piśmiennie do magistratu.

Sprawa ta była tematem burzliwych obrad na ostatniem posiedzeniu delegacji wydziału gospodarczego, przyczem wskazywano, że zwolnienie mieszkań i oddawanie ich gospodarzom nie leży w kompetencji ławnika i należy wyłącznie do kompetencji komisji kontraktowej.

Po dłuższej dyskusji na wniosek radnego Słoniewskiego uchwalono wyrazić ławnikowi Bednarczykowi votum nieufności. (b)

Czytelnictwo wśród młodzieży zwiększa się

W sierpniu korzystało z bibljotek miejskich 7600 osób

Według sprawozdania wydziału oświaty i kultury w sierpniu rb., ogółem korzystało z miejskich wypożyczalń książek dla młodzieży i dzieci 7,599 czytelników (3,665 chłopców i 3,934 dziewcząt) Przeczytano ogółem 11, 957 książek.

W poszczególnych wypożyczalniach frekwencja czytających przedstawiała się następująco: 1-sza wypożyczalnia książek (Piotrkowska 223) w tym czasie miała 3,273 czytelników (1,632 chłopców i 1641 dziewcząt). Przeczytano 6450 książek, w tem z działu przeznaczonego dla dzieci do lat 10 — 3128, powieści obyczajowych — 951, historycznych — 926, podróże i przygody — 678, z przyrody — 304, z geografji — 144, historji — 25, życiorysów — 30, literatury — 40, sztuki i sportu — 25, różnych — 3 oraz 60 czasopism.

W 2-giej wypożyczalni książek (Rybna 14) było ogółem 2300 czytelników (1192 chłopców i 1108 dziewcząt). Ogółem przeczytano 2950 książek. Najwięk[redacted]szą pożytecznością cieszyły się książki z działu powieści historycznych — 926, następnie bajki i powiastki — 630, powieści obyczajowe — 623, przygody i podróże — 478, przyroda — 109, geografja — 91, literatura — 46, życiorysy — 26, historja — 10, oraz sztuka i sport — 8.

Ze świetlicy korzystało 719 osób, w tem: 255 chłopców i 464 dziewcząt.

W 3-ej wypożyczalni książek (Zagajnikowa 32, gmach szkolny) w sierpniu korzystało ogółem 2026 osób (1185 chłopców i 841 dziewcząt). Książek przeczytano 2557. Największą pożytecznością cieszyły się bajki i powiastki dla dzieci do 10 lat — 735, następnie powieści obyczajowe — 502, powieści historyczne — 471, podróże i przygody — 443, przyroda i matematyka — 102, literatura — 84 [redacted]

Rodzice dezerteró[redacted]

skazywani będą na 5 dni [redacted]

Po przeprowadzeniu przydziału dziat[redacted]wy do szkół powszechnych dziennych [redacted] zreorganizowaniu tychże szkół, komisja [redacted] powszechnego nauczania przeprowadza [redacted] obecnie przydział młodzieży do szkół wie[redacted]czornych powszechnych, uzupełniających [redacted] i dokształcających. Jednocześnie komisja [redacted] powszechnego nauczania już w tygodniu [redacted] bieżącym przystąpi do rozpatrywania spraw, dotyczących niedopełnienia obowiązku szkolnego przez dziatwę, która w roku bieżącym nie stawiła się do zapisów. Zaznaczyć wypada, że kary za niedopeł[redacted] kich mieszkańców niezwłocznego wypełnienia obowiązku oświatowego, zaś względem winnych będzie stosować najwyższy wymiar kary.

Prawo i życie.

—x—

Grzeczność nie zawsze popłaca.

Nieprzyjemna w skutkach przygoda p. Wójcickiego.

Konstanty Wójcicki, współwłaściciel sklepu i warsztatu samochodowego przy ulicy Piotrkowskiej 202 stanął wczoraj przed sądem okręgowym, oskarżony o nabycie skradzionego w Bydgoszczy magnetu samochodowego.

W styczniu 1923 r. do sklepu Wójcickiego przyszedł dostatnio odziany osobnik, który przedstawił się jako agent firmy samochodowej i proponował sprzedaż magnetu.

Wójcicki odmówił, lecz gdy agent uskarżał się, że z powodu nieudanych interesów w Łodzi brak mu na podróż powrotną, Wójcicki udzielił mu pożyczki w sumie 25,000 Mk. pod zastaw magnetu. Magnet pozostał w warsztacie Wójcickiego.

Po kilku tygodniach do sklepu Wójcickiego zgłosił się agent policji z Bydgoszczy Bembnista i wraz z rzekomym agentem, już zaaresztowanym, magnet odebrał od Wójcickiego.

Okazało się, że domniemany agent Kowalski wraz z niejakim Baumanem dokonali szeregu kradzieży części automobilowych w Bydgoszczy.

Bauman, Kowalski i Wójcicki stanęli przed Izbą Karną w Bydgoszczy i skazani zostali po półtora roku więzienia za kradzież, a Wójcicki za kupno kradzionego na jeden rok więzienia.

Na skutek rekursu, Sąd apelacyjny w Poznaiu postępowanie karne co do Wójcickiego umorzył ponieważ czyn jego podlegał rozpoznawaniu sądu okręgowego w Łodzi.

Sprawę tę sądził sędzia Józef Zaborowski.

Przedstawiciel oskarżenia publicznego, prokurator Żabiński wnosił o odczytanie zeznania Kowalskiego, który się na rozprawę nie stawił, a dał zeznanie w sądzie w Bydgoszczy.

Obrońca oskarżonego Wójcickiego mecenas Rafał Kempner zaoponował przeciwko temu wnioskowi, dowodząc, że odczytanie takie mogłoby mieć miejsce tylko wtedy, gdyby Kowalski zeznawał w charakterze świadka, a nie podsądnego. Świadek ma obowiązek mówić prawdę, podsądny składa wyjaśnienia, które mają tylko jeden cel na uwadze: usprawiedliwienia go, a nie wyświetlenia sprawy.

Sąd postanowił wyjaśnień Kowalskiego nie odczytywać.

Po przesłuchaniu świadków, a w szczególności wywiadowcy Bembisty i po wysłuchaniu mecenasa Kempnera, który wskazał na to, że Wójcicki pragnął wyświadczyć grzeczność Kowalskiemu przez którego został wprowadzony w błąd, sąd Wójcickiego uniewinnił.

Kufel zawinił, a restauratorzy zasiądą na ławie oskarżonych.

Piwo jest również przedmiotem spekulacji właścicieli restauracji.

W ubiegłym tygodniu w myśl polecenia oddziału walki z lichwą przy komisarjacie rządu została przeprowadzona kontrola w restauracjach i piwiarniach, przyczem sporządzono 70 protokułów za pobieranie nadmiernych cen za piwo, a to przez podawanie piwa w zbyt małym naczyniu.

W związku z tem do oddziału walki z lichwą przybyła delegacja restauratorów która prosiła o umorzenie tych spraw, tłumacząc się tem, że to wina... kufli, które wyrabiane są w zbyt małej objętości. „Wyjaśnienia" te wywołało ogólną wesołość w komisarjacie rządu, przyczem dr. Grabowski przypomniał naiwnym restauratorom, że ceny ustanowione za piwo zastosowane są do określonego wymiaru naczynia, wobec czego sprawy te skierowane zostaną do sądu dla spraw o lichwę Przy tej sposobności dr. Grabowski oświadczył, że w tych dniach odbędzie się powtórna kontrola, która stwierdzi, czy restauratorzy porzucili spekulację. (b)

Syn zamordował ojca i jego kochankę.

Sensacyjna ta sprawa odbędzie się w poniedziałek.

Dnia 10 listopada 1923 r. do komendanta posterunku P. P. w Konstantynowie zgłosił się Antoni Dąbrowski, zamieszkujący we wsi Rszewku, i zameldował, że ojciec jego Antoni wyszedł z domu ze swoją kochanką Petronelą Tarapacz i jeszcze nie wrócił. Prosił przytem Antoni Dębowski o wdrożenie poszukiwań i ustalenie miejsca pobytu jego ojca.

Prowadząc dochodzenie wskutek powyższego zameldowania powzięła policja podejrzenie, iż Antoniego Dębowskiego mogła zamordować kochanka jego Petronela Tarapacz, lecz w tym kierunku nic się nie dało ustalić i ani Dębowskiego, ani jego kochanki nie odszukano, kwestja zaś tajemniczego ich zniknięcia nie została narazie ustalona.

Dnia 31 stycznia 1924 r. wskutek otrzymania od córki zaginionego Antoniego Dębowskiego Marjanny Pałasz dodatkowych zeznań, wszczął wywiadowca posterunku P. P. w Konstantynowie, Emil Jędrzejewski ponowne dochodzenie, które tym razem dało pozytywne wyniki i ustaliło, że Dębowski i Tarapacz nie zniknęli, lecz zostali zamordowani w zagrodzie Dębowskiego we wsi Rzewek przez dzieci jego: Antoniego, Józefa i Józefę i trupy ich zakopano tuż w podwóżu pod płotem, przyległającym do pola.

Zwłoki te dnia 2 lutego zostały przez policję odkopane, akta zaś dochodzenia, wraz z zatrzymanymi Józefem i Józefą Dębowskimi, Bolesławem, i Wawrzyńcem Nowakami i Adamem Jóźwiakiem, jako poszlakowanymi o dokonanie ujawnionej zbrodni, skierowano do sędziego śledczego.

Antoniego Dębowskiego narazie nie zatrzymano, gdyż przebywał on w tym czasie już w szeregach wojskowych w Krakowie.

Epilog tej sprawy rozegra się w poniedziałek dnia 15 b. m. w sądzie Okręgowym pod przewodnictwem wice-prezesa S. O. p. B. Witkowskiego, oskarża prokurator Marceli Wilecki. Bronią podsądnych Dębowskich mecenas Stefan Kobyliński, Nowaków zaś mecenas dr. Bolesław Fichna.

KURJER HANDLOWY

„REPUBLIKA" Łódź 14 września 1924

Obroty i nastroje manufakturzystów.

Słaby ruch sprzedażny towarów zimowych. — Brak artykułów standartowych. — Zniżka bawełny powstrzymuje kupujących. — Żądania gotówkowe hamują handel. — Dobry targ na prowincji. — Dyskonto prywatne 3 i pół proc. miesięcznie. — Niebezpieczeństwo zaliczeń ekspedytorskich. — Spodziewany powrót weksla

Już drugi minął tydzień przy minorowym nastroju na rynku łódzkim. Jeszcze dość żywy, przed 14 dniami, ruch sprzedażny ulega coraz większemu zmniejszaniu się. Przyczyn na to złożyło się wiele.

Cały szereg artykułów bawełnianych, ujmowanych przez nas mianem „standartowych" został w zupełności wyczerpany. Jest tu mowa przedewszystkiem o towarze białym. To też partje znajdujące się jeszcze na miejscu, wykazywały nawet pewne agio.

O wiele gorzej przedstawia się natomiast sytuacja w dziedzinie towarów zimowych. Ożywiony początkowo popyt został stępiony wobec stwierdzenia, że zapasy towarów zimowych są znacznie większe, aniżeli ogólnie przypuszczano. Czujność łódzkich manufakturzystów została uśpiona wskutek tego, iż fabrykanci zaciągali pożyczki lombardowe. To też składy nie znajdowały się w ich rękach. Gdy zaś okazało się, iż zapasy są znaczne, napór ze strony kupców ustał, zwłaszcza wobec zniżkowej tendencji surowca bawełnianego.

Pominąwszy sam fakt, iż ceny surowca uległy znacznej zniżce, to o ile okaże się, iż zbiory bawełny w Ameryce wypadły pomyślnie nieuniknioną jest dalsza zniżka cen. Jest to czynnik, z którym bardzo poważnie poczynają się liczyć kupcy Spowodował on również domaganie się od fabrykantów, już dosyć długo w Łodzi niepraktykowanego zwyczaju, — gwarancji cen. Wobec tego żądania zajmują jednak dotychczas przemysłowcy stanowisko negatywne.

Prócz możliwości zmian cen wskutek potanienia surowca, przyczyną, która spowodowała zmniejszanie się obrotów jest sprawa pokrycia. Wobec niewyjaśnienia się sytuacji majątkowej szeregu hurtowników, przemysłowcy w dalszym ciągu żądają pokrycia gotówkowego od zupełnie pierwszorzędnej klijenteli, której ilość bądź co bądź jest ściśle ograniczona przyjmowaliby 30-to, a nawet 45-cio dniowe weksle.. Hurtownicy ci jednak obawiają się wystawiać weksle własne, wobec możliwości obniżenia się cen oraz nie chcą mieć zobowiązań terminowych. Groźba obniżki cen sprawia, iż wolą raczej kupować małe partje, aniżeli angażować się we większe kupna. I to zgadzają się jedynie brać na rachunek otwarty. Odsprzedają je potrochę kupcom prowincjonalnym, za gotówkę, którą wpłacają wtedy fabrykantom.

Tymczasem zaś klijentela prowincjonalna, jakkolwiek nie może skarżyć się na zły bieg interesów, gdyż z całej Polski donoszą o dobrym targu, coraz więcej wyczerpuje się z gotówki. Część jej ulokowana jest w towarze, który leży na składzie i jest w stadjum rozsprzedawania. Jest tam zaabsorbowany dosyć znaczny jak na tych kupców kapitał. Pozatem pewna powściągliwość w lokowaniu gotówki w towarze panuje wobec zbliżania się terminu świąt z końcem września oraz zbliżających się płatności podatków.

Rynek możnaby znacznie ożywić, gdyby towar zimowy wydawano za pokryciem wekslowem. Umożliwionoby kupcowi prowincjonalnemu znaczne wzmożenie obrotów ,których obecnie nie jest on w stanie powiększyć. Miałoby to bardzo dodatni skutek na rynek wobec stosunkowej łatwości pieniądza, zarówno w bankach ,jakoteż na rynku prywatnym. Dyskonterzy dyskontują pierwszorzędny materjał po stopie około 3 i pół proc. miesięcznie.

Jak wspomnieliśmy, rozwinięciu się tranzakcji wekslowych przeciwdziała niepewność, trwająca już od czasów masowych protestów. Terminy regulacyjne, które upływały w czerwcu i lipcu zostały prolongowane na listopad, w tej nadziei, iż wielu kupców do tego czasu będzie miało możność poprawienia stanu swych finansów. To też atmosfera niepewności nadal wywiera jeszcze swe wysoce szkodliwe skutki.

Wprowadzenie weksla do obrotów, które nastąpić musi bezwzględnie wobec długoterminow. charakteru handlu włókienniczego, wyprze fatalną inowację, jaką jest pobieranie zaliczeń. Jest to racjonalna metoda, o ile sprzedający towar posiada kontrolę nad nim aż do chwili przybycia jego na miejsce przeznaczenia i wręczenia go odbiorcy, wzamian za gotówkę.

Wielu zaś z pośród ekspedytorów łódzkich, dla zjednania sobie względów klijentów zamiejscowych wydają im towar bez pobierania gotówki. W ten sposób kupiec prowincjonalny otrzymuje towar na rachunek otwarty, nie będąc bezpośrednio odpowiedzialnym wobec hurtownika, a jedynie ekspedytora. Jasnem jest, iż wartość partji może częstokroć przekraczać znacznie zdolność kredytową kupca prowincjonalnego. W razie niedotrzymania przez kupca zobowiązania wobec ekspedytora do zapłaty, nieszczęście jest gotowe. O ile zaś nastąpiłoby to, z kilku jednocześnie stron, poważne konsekwencje są nieuniknione, gdyż ekspedytor w żadnym razie nie będzie w stanie pokryć powstałych w ten sposób strat.

„Okoliczności robią złodzieja" — to przysłowie niech będzie przestrogą przed dalszem kontynuowaniem polityki „zaliczeń", która w innych krajach, przy innych ekspedytorach może wydać jak najlepsze wyniki.

W miarę więc handel przejdzie na tranzakcje wekslowe, zwłaszcza wobec ostatnio wprowadzonego zwyczaju domicylowania weksli w Łodzi, dla uniknięcia kosztów. Bowiem za weksle płatne w innych miejscowościach doliczano 1 proc. na inkaso.

W handlu manufakturą wełnianą jest spokojnie. Ożywienie panuje w dziedzinie towarów czesankowych.

M M M

Wiadomości gospodarcze.

MIMOWOLNE SPEKULACJE BAWEŁNĄ.

Szereg przemysłowców, zmuszonych w lecie ciężką sytuacją finansową rzuciło podówczas na rynek swe zapasy. Zasobniejsi przetrzymali. W międzyczasie ceny bawełny spadły.

Ci, którzy sprzedali swe zapasy, mogli obecnie zaopatrzyć się w tanią bawełnę, inni muszą przerabiać drogo nabytą. Skoro pomyślne zbiory staną się faktem, straty, poniesione z tego powodu, mogą być bardzo znaczne.

OBROTY IZBY OBRACHUNKOWEJ W WARSZAWIE.

Warsz. kor. „Republiki" telefonuje:

W ciągu pierwszej dekady września przedstawiono do rozrachunku izbie rozrachunkowej warszawskiej dokumentów na 7,3 miljon. zł.

BUDŻET NA ROK 1925.

Onegdaj zastanawiono się nad dochodami, jakie spodziewane są w r. p. z danin i monopoli, wczoraj rozważano dochody innych ministerstw.

W ministerstwie skarbu rozpoczęły się prace nad budżetem r. 1925.

W pracach tych pod przewodnictwem p. prezesa rady ministrów i ministra skarbu Władysława Grabskiego biorą udział komisarz nadzwyczajny do spraw oszczędnościowych, przedstawiciel najwyższej izby kontroli państwa i dyrektorowie departamentów min. skarbu.

Omawiane są przedewszystkiem pozycje przewidywanych dochodów,

Ogólna suma dokumentów przedstawionych do rozrachunku od chwili założenia Banku polskiego tj. od dnia 28-go kwietnia rb. wynosi 61 miljon złotych.

GIEŁDY.

GOTÓWKA.

Dolary 5,185
Funty ang. 23,20 — 23,15

CZEKI.

Belgja 26
Holandja 199,50
Londyn 23,20
Nowy York 5,185
Paryż 27,85
Praga 15,575
Szwajcarja 97,75
Wiedeń 7,325
Sztokholm 138,55
Włochy 22,80
8 proc. pożyczka złota 6,20—6,30—6
Bony złote 0,88 — 0,89
Miljonówka 0,71 — 0,73
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 29,75 — 29,50
5 i pół proc. obl. m. Warszawy 20,50 — 20,55 — 20,50
5 proc. obl. m. Łodzi 13 — 14

WARSZAWSKA POGIEŁDA WIECZORNA.

Dolar 5,21. Tenedencja dla akcji utrzymana dla walut bez zmiany.

Cegielski 0,70. Zieleniewski 13,00, Pocisk 2,55, Ćmielów 0,65, Nobel 2,35, Chodorów 6,60, Bank przemysł. Lwów 0,54, Starachowice 3,72. Węgiel 8,20, Ostrowiec 10,10, Bank handlowy 8,35.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 6,30 — 6,20
Bank dla H. i P. 1,60—1,50—1,60
Bank Zjedn. Ziem Pol. 2,10
Bank Handlowy 8 — 8,50 — 8,25
Bank Przem. Lwów 0,53
Bank Zw. Ziemian 0,35
Bank Pol. Nadl. 3
Bank Zachodni (4 em.) 2,90
Bank Zw. Sp. Zarobk. 8,25 — 8,40 — 8,15
Elektryczność 2 — 2,05
Chodorów 6,50
Gosławice 2,30 — 2,25
Wysoka 3 — 3,55
Nobel 2,20 — 2,35 — 2,25
Cegielski 0,80 — 0,90
Lilpop 0,89 — 0,88 — 0,89
Norblin 0,87
Siła i Światło 0,70 — 0,71
Częstocice 3
Cukier 5,60 — 5,55
Węgiel 2) 8 — 7,75 3 i 4) 8,40—8,10
Fitzner 2) 7,50
Modrzejów 1) 7,10 — 7 drobne 7,20—7,45 — 7,10
Ostrowieckie 9,90 — 10,05
Pocisk 2,20 — 2,50
Grodzisk 0,80
Rudzki 1,80 — 1,70 — 1,85
Zieleniewski 12,50 — 13
Żyrardów 1 em. 33 2 em. 26 — 24,85
T.H.T. 3,10
Parowozy 0,42 — 0,43
Starachowice 3,65 — 3,69
Ursus 3,15 —2,80 — 2,90
Zawiercie 41
Borkowski 1,60 — 1,70 — 1,68
Spirytus 2,60 — 2,75

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Londyn, 13 września.
Polska Agencja Telegraficzna.

Zamknięcie giełdy.
Nowy Jork 4,46,12
Francja 83,12 i pół
Belgja 89,25
Włochy 10,20,6
Szwajcarja 23,71
Hiszpanja 33,725
Portugalja 1,62
Holandja 11,63 i siedm ósmych
Danja 26,425
Norwegja 32,405
Szwecja 16,475
Helsingfors 177,75
Niemcy 18,65

Zurych, 13 września.
Polska Agencja Telegraficzna.

Zamknięcie giełdy.
Holandja 203,80
Nowy Jork 531 i jedna ćwiartka
Londyn 23,70
Paryż 28,50
Medjolan 23,25
Praga 15,12 i pół
Budapeszt 0,0069
Belgrad 7,05
Sofja 3,87
Bukareszt 2,85
Wiedeń 0,0075

Gdańsk, 13 września.
Polska Agencja Telegraficzna.

Zamknięcie giełdy.
100 marek rentowych 133,166. 133,834
100 złotych pol. 107,73 — 108,27
100 dolarów 569,10 — 562,90
telegraficzna wypłata na:
Londyn 25,045 — 25,045
Berlin 133,540 — 134,210
Nowy Jork 559,97 — 562,78
Holandję 214,95 — 216,05
Zurych 105,43 — 105,97
Paryż 30,17 — 30,33
Warszawę 107,23 — 107,77

Na wypłatę! TOREBKI pończochy FIRANKI
JEDWAB, koszule męskie, płótno i wszelką manufakturę
PIOTR CHARI Piotrkowska 37. w podwórzu).

Strojenie oraz reperacja pianin i fortepianów **GDAŃSKA (DŁUGA) 67,** front 1 piętro, mieszkania № 3.

Sprzedaż szyb okiennych
po cenach fabrycznych oraz szklenie budowli po cenach konkurencyjnych
J. Olejniczak
14. Główna 14.

K-R-Z-E-S-Ł-A D-Ę-B-O-W-E
STOŁY różne oraz KOSETKI
poleca
na warunkach dogodnych
Zakład meblowo-tapicerski
M. RIMKE, Wschodnia 47.

Dr. B. KNICHOWIECKI
choroby dzieci
powrócił
Andrzeja 5
ordynuje od 2 i pół do 4 i pół pop. oraz w lecznicy róg Zachod niej i Konstantynowskiej od 1 do 2-ej pop. 580—3

ZGRABNY BUCIK!
męski lub damski najnowszego fasonu z najlepszych skór zagranicznych kupić można tylko w firmie
Stelzner i Weber
Piotrkowska 141.

Żurnale mód
formy kroju najnowszych fasonów konfekcji męskiej, damskiej i dziecinnej oraz
samouczki kroju
poleca
Lewitanus, Gdańska 11
(Róg Konstantynowskiej).

Sypialki
Stołowe
Gabinety
oraz wszelkie inne wytworne
Meble wyrobu gwarantowanego,
— a także —
Dywany w bardzo bogatym wyborze poleca:
FABRYKA MEBLI
R. SCHULTZ
(Dawniej W. Thiede)
ul. Gdańska 112

Paryskie MODELE
poleca
Atelier Artistique de Chapeaux
Dzielna 3
front II piętro.

Gary-Mode
(ZAUBERMAN)
ul. PAŃSKA № 12.
Powróciła z najnowszemi modelami kapeluszy. Przyjmuje obstalunki, kopje. Tamże batik, malowanie na jedwabiu i porcelonie, lalki, abażury i t. p.

Ładnie i prędko
uczy pisać kaligraf
L. BERMAN
oraz poprawia wszelkie brzydkie charaktery pisma w ciągu 18 lekcji. — Konstantynowska 7. 6487

SZKOŁA TAŃCA
W. LIPIŃSKIEGO
rozpoczyna co 2 tygodnie nowe komplety. Zapisy: Ewangielicka № 17, front 3-cie piętro. 6701

Ważne dla Pań.
KAPELUSZE DAMSKIE
przerabia oraz przyjmuje stalunki podług najnowszych fasonów po cenach przystępnych,
Sienkiewicza 64 m. 23.

Pokoju
z osobnem wejściem umeblowanego poszukuje młody człowiek. Oferty „E. 150".

3-4 pokoje
z kuchnią i wygodami w śródmieściu natychmiast poszukiwane. Zgłoszenia ul. Sienkiewicza 102 m. 9.

Zgubiono 2 weksle na sumę 1050 zł.
Wystawcy:
Bławat, Rubinsztein
Składowa 23
płatne 9-IX r. b. Weksle wyżej wspomniane unieważnia się.

Lekarz-dentysta
A. KRENICKA
powróciła.
Wschodnia 72.

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek № 44.
od 15 do 21 września.
Dla dorosłych — „Ginące Swisty" — dramat życiowy w 6 częściach.
(początek o godz. 6.45 i 8.45 wiecz.).
Dla młodzieży i dzieci — „Karzełek Nosal" — baśń w 4 częściach. Boxmath, Carpentier — Dempsey, — film sportowy w 3-ch częściach.
(pocz. o godz. 3 i 5 pp. w sob., niedz i święta o godz. 1.30.). 6700-7

DO SPRZEDANIA
DOM
przy ul. Konstantynowskiej za 12 tysięcy dolarów. Dowiedzieć się Kilińskiego № 99.

Przyjmę 6-cio i 7-io letnie dzieci do kompletów.
Zgłoszenia od 11—2 g. i od 3—5.
Róża Zylberówna
Piramowicza 10, front III piętro.

GABINETY
Restauracja
„Louvre",
Piotrkowska 86,
po gruntownem odświeżeniu zostały otwarte. W salach restauracji, odświeżonych podczas podwieczorków,
KONCERT
z poważaniem
Zarząd

Solidne pośrednictwo
zakupu, każdej ilości, najlepszego gatunku węgla i koksu dla fabryk i domowego użytku po umiarkowanych cenach, wagonowo, jak również wozami z dostawą do domu i gwarantowaną wagą, uskutecznia
Adam Lubotynowicz
SKWEROWA 1.

Kapelusze damskie
front parter
mieszk. nr. 2
Dzielna nr. 35
od 3-ej popoł.

MAGAZYN MOD
Zawadzka 9
poszukuje
zdolnej podręcznej

Meble
po niskich cenach i na dogodnych warunkach spłaty
Gabinety
Pokoje jadalne
Pokoje sypialne
w wielkim wyborze
Fabryka Mebli
Juljusz Reit
Konstantynowska 104

Wzory meblowe wystawione w firmie „Antiqua" Przejazd nr. 2.

Wielki wybór
najnowszych żurnali mód
Ch. Rejder
Cegielniana 26.

Dyplomowany krawiec męski
PIOTRKOWSKA 69. **J. BAUM**
komunikuje Sz. Klijenteli, iż OTRZYMAŁ NAJNOWSZE ZAGRANICZNE MODELE i wykonywa pierwszorzędną robotę akuratną obsługą po cenach umiarkowanych.
SPECJALISTA ROBÓT FUTRZANYCH. 6120-0

3-4 pokoje
z wszelkiemi wygodami natychmiast poszukiwane. Oferty sub. „Mieszkanie 555" w administracji „Republiki".

CENY PRZYSTĘPNE
Meble stylowe i nowoczesne
— poleca —
w najwykwintniejszem wykonaniu
Józef Zychliński
Zawadzka 9
prawa oficyna, 2-gie wejście—parter.
Ceny przystępne! Warunki dogodne!
WARUNKI DOGODNE

PLUSKWY
i ich zarodki wytępić można tylko
płynem
„PARASITOS"
do nabycia w składach aptecznych, aptekach i składach farb. 6738

LECZNICA
lekarzy specjalistów
Brzezińska № 11.
Przyjmuję codz. oprócz niedzieli.
Dr. Kerszner choroby dzieci 9 — 11
Dr. Szyfman „ wewn. 10 — 12
Dr. Lubicz „ skórne weneryczne i moczopłciowe 11—1,
Dr. Goldblatt chor. oczu 12.30—1.30,
Dr. Szmirgeld chor. nerwowe i umysłowe; leczenie wad wymowy 1—3,
Dr. Eljasberg jun. chor. chirurgiczne 1-3,
Dr. Bergson chor. kobiece i akuszerja 3-4,
Dr. Wołyński choroby nosa, gardła i uszu 3 — 4.
Opatrunki i operacje. Zastrzykiwania, szczepienia ospy. Leczenie sztucznym słońcem górskim. Elektryzacje. Psychoterapja. Wszelkie analizy (moczu, plwociny, krwi i t. d.).
Porada 2 złote.

Dr. B. ROBINSON
powrócił
ul. Nowomiejska 22.
Choroby wewnętrzne i dzieci.
Przyjm. od 3 — 4 po pol.

Pierwsza Łódzka Specjalna
Farbiarnia Chemiczna Futer
W. SZEJNMANA
przyjmuje się:
ul. Gdańska № 8, (front)
wszelkie futra do farbowania na wszystkie kolory oraz odświeżania na kolor naturalny sposobem elektrycznym najnowszego systemu zagranicznego. Również farbuje lisy, szopy i ameryk. oposy — na kolor soboli i fok.
Gwarancja za kolory nie brudzące. Ceny przystępne.

Bronisława Kopciowska
uczenica prof. Lambrino w Berlinie i prof. Siroty w Wiedniu udziela lekcji gry na fortepianie. Zawadzka 35, m. 16, od g. 1—4.

Dr. Marja
Józefów-Lewinsonowa
(choroby weneryczne i skórne
(dla kobiet i dzieci
Cegielniana 6,
g. p. 1—3 i 6—8
niedziele i święta 11—1.

Dr. med.
Borzekowska
Choroby kobiece i akuszerja. Przyjmuje 5—7. Cmentarna 3 (róg Konstantynowskiej).

Dr. med.
A. Kryński
Chor. skórne i weneryczne.
Leczenie prom Röntgena i lampą kwarcową; Przyjmuje od 12—2 i 7—9.
Al. Kościuszki 31, I-sze p. front.

Doktór
Tadeusz
SKIBIŃSKI
Choroby kobiece i akuszerja.
przyjmuje 5-6 godz.
ul. Piotrkowska № 178.

Lekarz-dentysta
B. Markus Nusbaumowa
Piotrkowska 61
przyjmuje codziennie prócz niedziel i świąt do godz. 10—1 i 3—7

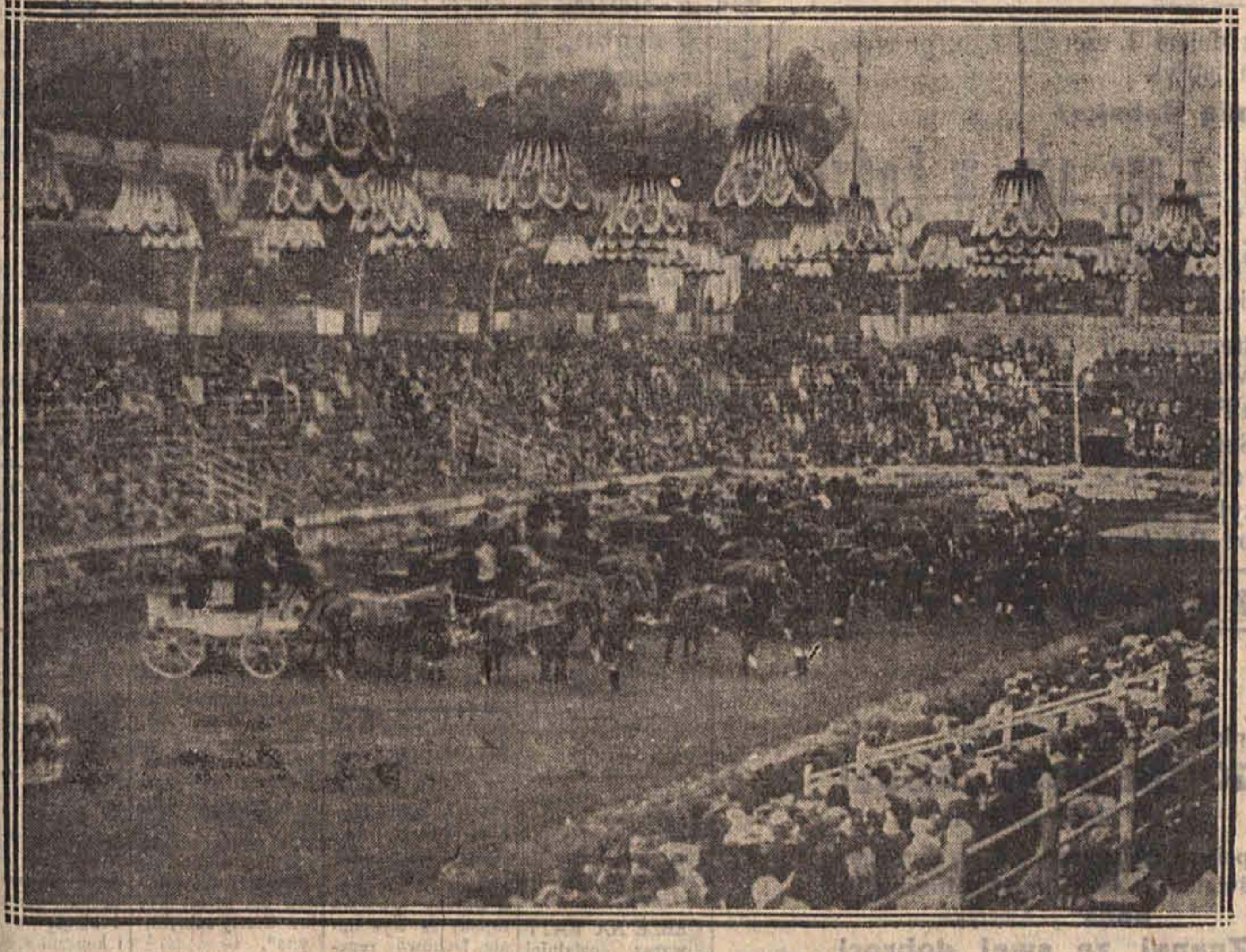
Lekarz-dentysta
F. Rozen
powróciła.
Ul. Kilinskiego № 49



M. LIDER
Cegielniana
33
Własny wyrób najmodniejszych
LAMP
Przyjmuje do złocenia, srebrzenia, oksydowania oraz wykonuję różne roboty metalowe.

3.000
(trzy tysiące złotych)
włożę do jakiegokolwiekbądź stałego interesu, oferty mogą złożyć tylko fachowcy z odpowiednim kapitałem (lub lokalem) do adm. „Republiki" sub. „Różne propozycje". 6688—2

Kasa
ogniotrwała średniej wielkości do sprzedania. Obejrzeć, Szkolna 3 u gospodarza domu. 6676—3



Charakterystyczny widok z wystawy karoc w Londynie.

Wielkie rozruchy we Włoszech.

Faszyści zdemolowali pismo socjalistyczne „Giustizia“ i atakowali „Corriere della Sera“. — Demonstracje w Rzymie. — Policji i wojsku z trudem udaje się utrzymać względny spokój,

Medjolan, 13 września.

Jak było do przewidzenia, zamordowanie przez robotnika Corviego posła faszystowskiego Casalini, wywołało w przeładowanej namiętnościami politycznemi atmosferze włoskiej niesłychaną burzę. W Medjolanie i Rzymie doszło do wielkich demonstracji faszystowskich. Odbyło się żałobne posiedzenie rady ministrów, poczym ministrowie udali się na miejsce zbrodni i do szpitala, gdzie leżą zwłoki posła. Faszyści organizują pogrzeb Casaliniego, jako demonstrację polityczną. — W przeciwieństwie do zakazów, jakie wydano przy pogrzebie Matteottiego, Casalini będzie pochowany w poniedziałek z wielką uroczystością, na którą zwołują faszyści telegraficznie swoją organizacje z całych Włoch. W pogrzebie przyjmie udział oficjalnie milicja, złożona wyłącznie z faszystów. Prasa opozycyjna potępia jednogłośnie zabójstwo, dokonane na Casalinim. Dzienniki wskazują, że przykład morderców Meteottiego stał się zaraźliwym. Należy przywrócić co rychlej panowanie gwałconego przez faszyzm prawa i sprawiedliwości. Inaczej rządy faszystowskie wpędzą Włochy w stan bar-barzyństwa.

Medjolan, 13 września.

Policja strzeże budynku wielkiego dziennika „Coriere della Sera", do którego demonstanci usiłowali się dostać. Delegacja demonstantów udała się do dyrektora wydawnictwa i poradziła mu, aby ze względów na wielkie wzburzenie tłumu przeniósł pismo do innego miasta. — Dyrektor „Corriere" sprzeciwił się wszelkim zarządzeniom, któreby mogły być uważane za ustępstwo wobec demonstantów, odmówił nawet opuszczenia flagi na gmachu wydawnictwa do połowy masztu. Dopiero jeden z policjantów opuścił flagę, aby nie rozdrażniać tłumów.

Rada m. Medjolanu wydała odezwę do ludności nawołującą do spokoju. Dyrekcja policji ze względu na groźną sytuację zwróciła się o pomoc do wojska. Jeden pułk wojska rozlokowano oddziałami w różnych częściach miasta.

Demonstrujący tłum zniszczył w drukarni socjalistycznego pisma „Giustica" maszynę drukarską i zdemolowali lokal posiedzeń jednej z lóż masońskich.

Gdy wieczorem demonstranci przybyli do Galerji sekretarz partji faszystowskiej zwrócił się do nich i oznajmił im życzenie Mussoliniego, aby nie wyzyskiwali zamordowania Sasaliniego do gwałtów, ograniczając się do godnej i spokojnej demonstracji. Zgromadzeni faszyści odpowiedzieli na tą mowę okrzykami domagającemi się krwawej zemsty.

W nocy demonstracje trwały w dalszym ciągu. Demonstranci jeszcze raz usiłowali wtargnąć do gmachu „Corriere della Sera“, jednak oddziały wojskowe łącznie z policją przeszkodziły temu. Demonstranci w nocy zdemolowali lokal jednej z organizacji republikańskich.

Rzym, 13 września.

W Rzymie usiłowali faszyści zdemolować lokale pism opozycyjnych, czemu jednak przeszkodziły silne oddziały karabinierów i wojska. Demonstanci urządzili olbrzymie owacje na cześć Mussoliniego.

SPADEK PAPIERÓW WŁOSKICH.

Rzym, 13 września.

Gwałty faszystowskie po zabiciu Casaliniego wywołały na giełdzie panikę. Papiery państwowe spadły, wobec pogłosek o bliskiej wojnie domowej z powodu gwałtów faszystowskich. „Banca d'Italia“ straciła 60 punktów, „Banca Commerciale“ 40 punktów. Papiery przemysłowe również spadły. W banku Maxa Bondyego przeprowadziła policja rewizje i zaaresztowała dyrektora, zabierając księgi. Śledztwo trwa dalej.

OGŁOSZENIA drobne

Kupno i sprzed

Palto karakułowe w dobrym stanie do sprzedania. Of do „Republiki" sub „Karakułowe"

Biurko, szafa do książek, kluby kupię okazyjnie, Bieńkowski, Pomorska 7. 6603—3

Kupię okazyjnie eleganckie futro damskie. Oferty do admin. „Republiki" sub. S. S. 700, 6622-2

Sprzedam rower i psa wilka. Od 4 do 6. Nawrot 38a m. 1. 6621—2

NAJLEPSZE MASZYNY do szycia „Anker" na najdogodniejszych warunkach sprzedaje Rozen, Piotrkowska № 88.

Pluszową otomanę łóżeczko białe, leżankę 6 krzeseł sprzedam. Cegielniana 64 m, 9.

MEBLE NA RATY wyraz ostatniej mody gwarancja nie ograniczona odświeżanie zamiany okazja bardzo tanie biurka. Zakład stolarski. Lubelska 6 przy ul. Napiórkowskiego.

Sprzedam dom dwu piętrowy w Bydgoszczy wśródmieściu wiadomość — Zgierz ul. Piłsudzkiego 50 m. 2.

Lokale.

Poszukuję 5 pokoji niekoniecznie umeblowanych z używalnością kuchni lub bez. Oferty do „Republiki" sub E. W. 6617—2

Pokój oddzielne wejście ulica Gubernatorska od zaraz do oddania. — Oferty „Emge" administr. pisma.

Większa instytucja poszukuje lokalu o pow. 500 m. 2—600 m.2. zgłoszenia do administracji pisma pod „Instytucja".

Od zaraz pokój z osobnem wejściem kupię. Pośrednictwo wynagrodzę. Oferty sub. „Pilne" do „Republiki".

Była rodzina łódzka w Bydgoszczy oddaje pojedyńczej osobie pokój umeblowany z utrzymaniem lub bez. Tamże do zamiany 4-o pokojowe mieszkanie z wygodami na małe mieszkanie w Łodzi. Of. do Republiki pod „Okazja".

Poszukuje pokoju umeblowanego z niekrępującym wejściem. Cena od umowy. Oferty do „Republiki" sub, „Prawnik".

Poszukuję pokoju w centrum z utrzymaniem lub bez Zawiadomić Aleje Kościuszki 32 m. 7 kierowniczka szkoły gimnastyki rytmicznej Z. Janczewska. 6658-2

Kawaler poszukuje pokoju umeblowanego z usobnem wejściem w blizkości Teatru Miejskiego. Zgł. do kancelarji Teatru Miejskiego dla St. Dworakowskiego. 6670-2

Pokój ładnie umeblowany do wynajęcia. Dowiedzieć się można Rechtman Kilińskiego 19. 6272-3

Rozmaite.

Wytwórnia mebli wyścielanych przyjmuje wszelkie zamówienia z własnych i powierzonych materjałów. Zakładanie firanek Wykonanie gustowne. Tapicer S. Gabała, Nawrot 8.

Tapicer dekorator przerabia meble zakłada firanki przyjmuje obstalunki o 50 proc. taniej. Uwaga tylko Cegielniana 64.

Kwalifikowana krawcowa przyjmuje roboty, fason sukni od 5 zł. Plac Wolności 7 front II p. Rosenthal.

Główna 51 (w podwórzu) gwarantujemy za wykonanie fachowo reperacje maszyn do szycia, zwyczajnych specjalnych wyzymaczek, prymusów (części zapasowe posiadamy) tamże sprzedamy solidną maszynę damską bębenkową. Zakład mechaniczny Koźmińskich.

TKALNIA SZTUCZNA, Tkanie różnej formy dziur nie do poznania jak w ubiorach, towarach switrach, firankach, tak w dywanach.— Obecnie Piotrkowska 92 w podwórzu

Kawaler (Izrael.) około lat 35 kupiec dobrze ustosunkowany pragnie poznać pannę lub młodą wdowę inteligentną przystojną w celu matrymonalnym. Łaskawe oferty, tylko poważne proszę nadsyłać do adm. „Republiki" pod „Kawaler"

Zaginęła suka rasy wilczej wabi się „Rola" łaskawy znalazca zechce ją odprowadzić do piekarni przy ul. Piwnej 23.

Nauka i wychow

Buchalter-bilansista z wyższem wykształceniem i b. rzeczoznawca sądowy udziela nauki praktycznej buchalterji i rachunkowości z gwarancją nauczenia samodzielnego prowadzenia ksiąg i sporządzania bilansów w przeciągu 1 miesięca Kursy indywidualne i zbiorowe. Informacje codziennie od 11 — 12 przedpołudniem, Piotrkowska № 183 ofic. I p. 6648

HEBRAJSKIEGO i przedmiotów judaistycznych udziela rutynowany nauczyciel szkół prywatnych. Wiadomość u Tenenbauma Piotrkowska 128

A.S Stenografji, pisma pięknego oraz języków wykłady— Piotrkowska № 116 m. 12.

Buchalterji podwójnej i korespondencji uczy gruntownie dyplomowany nauczyciel buchalterji. Cegielniana 71 lewa oficyna 3 piętro, prawo m. 26 Tamże wykłady języków. Przyjmuje od 2 — 4 po południu i po 9-ej wieczorem.

HEBRAJSKIEGO języka konwersacji cji literatury i przedmiotów judaistycznych naucza gruntownie w krótkim terminie rutynowany nauczyciel Rozenfeld Nowomiejska 19 I podwórze lewa strona przyjmuje 6—10 wiecz.

Uczenica 8-ej klasy poszukuje lekcji 1 złoty za godzinę. Oferty do administracji dziennika pod J. Z. 6674-2

Nauczycielka udziela lekcji. Kurs szkoły średniej. Al. I Maja 35 m. 36.

Rutynowana nauczycielka gimnazjum przyjmie lekcje w zakresie 4-ch klas gimnazjalnych również organizuje komplety specjalistów dla dzieci 6-14 lat. Oferty sub. „Rutyna",

Rutynowana nauczycielka wznowiła lekcje niemieckiego Pomorska 22 m. 4 front od 2—4.

Studentka matematyki udziela lekcji, przysposabia tanio do egzaminów. Oferty dla „Sumiennej".

Angielskiego lekcji konwersacji udziela rutynowany nauczyciel (amerykanin.) Kompletami i pojedyńczo. Godz. 12-2; 5-9. Piotrkowska nr. 81. Lewa oficyna III e piętro. m. 17.

Maturzystka udziela lekcji w zakresie szkoły średniej. Magistracka 4, m. 13.

Mistrzyni Akademji Paryskiej b. właścicielka szkoły kroju w Warszawie udziela lekcji kroju i szycia łatwym sposobem Gdańska 29, Zakrzewski, Lebiedjef,.

WAZNE DLA PAN! Znana nauczycielka naucza kroju i szycia w przeciągu jednego miesiąca za 30 złotych Uwaga: przyjmuję również lekcje prywatne za 60 złot. ad. Szwarc u Grynblata Ul. Pańska 9 m. 33 Godz. przyj. od 10—11 i 2—3.

Mademoiselle Marie enseigne anglais français alle mand Voir 5—7. Piotrkowska 109 log 5 II fr. 6604

Franeuskiego, konwersacji i niemieckiego metodą nadzwyczaj łatwą gwarantując naucza nie w najkrótszym czasie udziela doświadczony korepetytor. Wymagania skromne Zgł. pod „Lavenir" przyjmuje „Republika". 591-3

Uczennica siódmej klasy przyjmie lekcje. Wiadomość ul. Konstantynowska 30 mieszk. 15.

Posady.

A. A. A. Długoletni administrator pisma codziennego i kierownik drukarni, doświadczony dziennikarz, doskonale obeznany z działem redakcyjnym przyjmie posadę w zakresie fachu w miejscu lub na wyjazd. Of. z podaniem warunków sub. „Z. K." d o Republiki" 6538—2

Poszukuję posady do szpitala (felczerka) lub laboratorjum. Skończyłam 10 semestrów medycyny. Of. sub „medycyna", 6665-3

Prasowaczka zdolna potrzebna. — Wytwórnia bielizny Kilińskiego 109.

Bieliźniarki zdolne poszukuje Wytwórnia bielizny — Kilińskiego 109.

Służąca do wszystkiego z gotowaniem poszukiwana do większego domu Referencje wymagane. Zgł. się Aleje Kościuszki 24. 1 między 9—9 i pół wiecz. 669—2

Technik-dentysta biegły w złocie i kauczuku obejmie posadę w większym zakładzie. Łaskawe zgłoszenia pod „Technik" do adm.

Potrzebna dobra krawcowa izraelitka. Szkolna 22 m. 7, Ejbuszytz. 6636-3

Przyjmę posadę ekspedjentki czy też kasjerki, znam języki i mogę takowych udzielać, Oferty w admin. tegoż pisma dla E. W. 6602-2

Poszukuję posady sekretarki może być w szkole lub instytucji, mam rutynę biurową; gruntownie znam języki Of. sub „Sekretarka", 665

Służąca do wszystkiego z gotowaniem potrzebna od zaraz. Zgłosić się 22 Nowo-Targowa m. 8, 6509-3

Kwalifikowana krawcowa przyjmuje roboty, fason sukni od 5 zł. Kilińskiego 47, Gips. 6505

Wykwalifikowany urzędnik ekspedycyjny poszukuje posady. Oferty sub „Zdolny". 6542

Poszukiwana jest rutynowana maszynistka. Oferty do składać należy Centr. Stow. Kupców i Przemysłowców Woj. Łódzkiego. Piotrkowska 10 w godzinach biurowych od 9—1 pp. i od 4—8 wiecz.

Zagubione dokumenty

Kazimierz Łęcki zgubił dowód osobisty wyd. w m. Błaszki. 6643—3

Zgubiono paszport wydany w Lutomiersku i książkę wojskową wyd. w Lutomiersku na imię Abram Rozenblum.

Jan Kotkowski zagubił kwit wydany przez Dyrekcję K. E. Ł. na 25 rub 6531

Prenumerata: w Łodzi 3 złote miesięcznie.—Zamiejscowa 4 złote miesięcznie. Zagranicą 7 złotych miesięcznie. — Odnoszenie do domu 20 groszy.
„Republika" — „Express Wieczorny" z odnoszeniem zł. 5.50.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 5 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE 25 gr. za wiersz mil. (na stronie 4 szpalty). NEKROLOGI I NADESŁANE 20 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalty) Zaręczynowe i zaślub. po tekście 4 złote. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. Drobne 6 gr. Poszukiwanie pracy 3 gr. Najmniejsze 50 g

Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego za wiadomienia

Za wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp.: Marjan Nusbaum-Ołtaszewski.—Czcionkami „Republiki", Piotrkowska 49.—Tłocznia, Piotrkowska 15.—Redaktor odp. Józef Burman.